

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 2-iej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu  
i na prowincji **20 Mk.**

**Biura Redakcji i Administracji ulica Podwale 3. —  
Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12.**  
Pojedyncze numery do nabycia w Ekspedycji ul. Czarnieckiego 12,  
w biurze dzienników **S. Sokółowski i Ska** Jagiellońska 7, w biurach  
dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.

Telefon Redakcji **Nr. 192.** — Telefon Administracji **Nr. 73.**



## PRENUMERATA:

	mieściennik
we Lwowie bez dostawy	440— Mk
we Lwowie z dostawą	500— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	500— Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ul. a Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokółowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

„Przewodnik naukowy i literacki” kwartalnik. Prenumerata za zeszyt 100 Mk.

Listy i przesyłki rękopisów należy przysłać do Redakcji „Przewodnik” pod adresem: Lwów, ul. Waiowa 31, I. p. (nad mezaninem).

## Cześć urzędowa.

Prezydent Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie zamianował oficjalą pocztowego H polita Ortyński go starszym oficjalą pocztowym 2 kl. IX. kl. rangi.

Antoni Angielski rządowo upoważniony cywilny geometra z siedzibą w Sanborze złożył przepisana przysięgę dnia 5 października 1921.

### ROZFORZĄDZENIE

Ministra Skarbu z dnia 8 października 1921 roku o przedłużeniu zapisów na 5 proc. długoterminową wewnętrzną pożyczkę państwową z r. 1920.

Na podstawie art. 1 i 10 ustawy z dnia 27 lutego 1920 r. w przedmiocie wypuszczenia 5 proc. długoterminowej wewnętrznej pożyczki państwowej z r. 1920 (Dz. Ust. R. P. z r. 1920 Nr. 25 poz. 152) zarządzam co następuje:

§ 1. Zapisy na 5 proc. długoterminową wewnętrzną pożyczkę państwową z roku 1920 przedłuża się aż do odwołania, za wyjątkiem zapisów dokonywanych na raty, których termin zamknięcia w dniu 31 lipca r. b. ustalony rozporządzeniem z dnia 25 lipca r. b. (Dz. Ust. z r. 1921 Nr. 67 poz. 442) pozostają w mocy.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

{Minister Skarbu:

(—) Michalski.

(Dz. Ust. R. P. Nr. 82 z 1921 r., poz. 581).

Dr. Wiktor Hahn.

## Z piśm'ennictwa.

Biblioteka narodowa, Seria I. nr. 27. 33. 34. 36.  
Serja II. nr. 5. Kraków, Krakowska Spółka  
wydawnicza, 1921.

Znowu kilka numerów Biblioteki narodowej, przynoszącej i tym razem rzeczy ciekawe, opracowane sumiennie. W nrze 27 ogłosił Emil Haecker „Mickiewicza”, Trybunie Ludów” (str. 408) we własnym przekładzie, z bardzo szczegółowo i sumiennie napisanym wstępem. — Wstęp ten obejmujący 101 stron druku, jest właściwie monografią o Trybunie ludów, zasługującą na tę nazwę w zupełności dzięki wielkiej pracy, w nią włożonej, odpowiedniego wykorzystania dotychczasowych materiałów, jakoteż ciekawych wyników, do jakich autor dochodzi. Na szeroko przedstawionem tle historycznym, w którym mówi o socjalizmie francuskim w pierwszej połowie XIX wieku, kreśli p. H. szkic socjalizmu polskiego wśród emigracji paryskiej po r. 1871: za pierwszego Polaka-socjalistę w Paryżu należy uważać Bohdana Jańskiego, jednego z najsławniejszych przyjaciół Mickiewicza, który pierwszy zapoznał twórcę „Pana Tadeusza” z socjalizmem w r. 1831. Obok Jańskiego wyznawcami socjalizmu byli Stanisław Worcell i Leonard Rettel, jeden z osiemnastu Berwederczyków; charakterystyczne dla stosunków ówczesnych jest, że wszyscy założyciele utworzonego z inicjatywy Mickiewicza Za-

Znajdujące się w Warszawie:  
**Pompy parowe i ręczne,  
Kuchnie polowe,  
Prasy do dachówek,  
Windy parowe i ręczne,  
Wagi dziesiętne, Taczki,  
Łódź żelazna,  
Jeszcze artyleryjskie,  
Części wozów i bryczek,  
Buty gumowe,  
Worki, skóra i szmaty,**  
będą sprzedawane w drodze przetargu w Warszawie w Oddziale Likwidacji Demobilu Wojskowego, ul. Królewska 23.  
**Szczegóły patrz „DEMOBIL” zeszyt 8-my.**  
Termin składania ofert 3-go listopada 1921 r.

## Z Rady Ministrów.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu wczorajszym załatwiła szereg spraw bieżących, poczem uchwaliła złożony przez kierownika Gł. Urzędu Likwidacyjnego projekt ustawy w przedmiocie zezwolenia na zbycie lub zamianę nieruchomości należących do masy likwidacyjnej Krajowego Urzędu Odbudowy we Lwowie.

Resztę posiedzenia poświęcono sprawom polityki zagranicznej w kwestji G. Śląska.

## SEJM WALNY.

(Sprawozdanie z 255-go posiedzenia sejmowego z dnia 18. października 1921.)

Początek posiedzenia o godz. 4.30.

Odesłano do komisji w pierwszym czytaniu projekt ustawy w sprawie statutu organizacyjnego Województwa Śląskiego.

Chodzi tu o organizację sądownictwa w części b. Śląska Pruskiego, którą nam przydzielono. Komisji polecono zebrać się jeszcze w ciągu trwa-

konu Zmartwychwstańców wyszli z socjalizmem wspomniany Bohdan Jański, a oprócz niego Piotr Semeńko i Hieronim Kajsiwicz. Mickiewicz zapoznawał się nadto z zasadami socjalistycznymi, utrzymując stosunki z najwybitniejszymi ówczesnymi socjalistami francuskimi. Jako dowody, że Mickiewicz sam uważał się za socjalistę i że był nim w istocie, podaje autor „Pieśni Ludów” z r. 1833 i „Trybunie Ludów” z r. 1849, do żadnej jednak ze współczesnych szkół socjalistycznych poeta nie należał. Podając następnie historię „Trybuny Ludów”, która wychodziła pod redakcją Mickiewicza od 15. marca do 13. czerwca 1849 r. (serja wiosenna) i od 1. września do 15. października tegoż roku serja jesienna), wspomina autor o współpracownikach dziennika: z Polaków pracowali w redakcji Edmund Chojceki, Franciszek Grzymała, Ksawery Bronikowski, Ksawery Godebski i Kazimierz Kunaszowski. — Daleko liczniejsze było grono współpracowników francuskich, do których należeli socjaliści: Juljusz Lechevalier, najwybitniejszy z pomiędzy wszystkich, Eugenjusz Carpentier, Alfons Hermant, August Lacassade, Karol Martin, Anioł Pechmeja, Hipolit Castille, Cassan, Ksawery Farjon, Karol Arnoult, Faise, Juivecourt i Paulin Roland. Pracowali nadto w „Trybunie” Rosjanie, Niemcy, Belgijczycy, Włosi i Hiszpanie. — W tym zespole współpracowników, dobranych tak znakomicie, górował redaktor naczelny: Mickiewicz, reprezentujący ideę świętej wojny o wyzwolenie ludów Europy.

Przedstawiając szczegółowo historię „Trybu-

ny”, uwydatnia autor, że pismo to było pierwszą wogóle, a ze strony polskiej jedyną próbą oddziaływania na opinię publiczną świata, jaka kiedykolwiek podjęli cudzoziemcy w Paryżu na tak wielką skalę. Wydanie artykułów Mickiewicza, ogłoszonych w „Trybunie Ludów”, oparł wydawca na zbiorze ich ogłoszonym w r. 1907 przez Władysława Mickiewicza w Paryżu. Jego przekład jest z rzędu czwarty (poprzednio tłumaczyli artykuły Mickiewicza, pomieszczone w „Trybunie Ludów” Leonard Rettel, Antoni Krasnowojski, Bolesław Kielski), od poprzednich przekładów daleko dokładniejszy i ściślejszy. Bardzo sumiennie opracowane objaśnienia, sporządzone z wielką znajomością spraw i zdarzeń, poruszonych przez Mickiewicza, dopełniają wydanie, które należy do najlepiej opracowanych tomików „Biblioteki narodowej”. Utwory polityczne Mickiewicza — są zdaniem wydawcy — niezbędne do wytworzenia sobie pełnego obrazu ducha jego, przejawionego w życiu i pismach: — ukazują zaś tę stronę jego geniuszu, którą oczom społeczeństwa polskiego przysłań zazwyczaj jego twórczość poetycka. Dowodzą one, że wielki poeta był zarazem pierwszorzędnym talentem dziennikarskim.

Bardzo szczęśliwą była też myśl wznowienia „Pieśni Janusza” Wincntego Pola, które wyszły w opracowaniu prof. Józefa Kallenbacha (nr. 33. stron. 188). We wstępie mówi wydawca o genezie i znaczeniu „Pieśni Janusza”, zaznaczając, że były one niezwykle zjawiskiem w poezji polskiej, różniąc się stanowczo od wszystkich dotychczasowych utworów naszej romantyki. Impo-

nia posiedzenia Seimu, aby jeszcze w dniu dzisiejszym odbyć się mogło na piątym posiedzeniu **drugie i trzecie czytanie ustawy.**

Z kolei odesłano do komisji w pierwszym czytaniu ustawę

#### o zniesieniu ministerstwa sztuki i kultury.

Po referacie p. Matakiewicza przyjęto w drugim i trzecim czytaniu dwie ustawy, a w szczególności nowelę do ustawy o straconych tytułach na okaziciela, umożliwiającą wydawanie duplikatów papierów państwowych na okaziciela, z wyjątkiem banknotów i podobnych tytułów, tudzież ustawę odnoszącą się wyłącznie do Małopolski, a zezwalającą na adnotację hipoteczną zamiaru parcelacji, z ważnością do lat trzech.

Z kolei przystąpiono do uzupełnienia ustawy tymczasowej o organizacji władz administracyjnych II. instancji.

P. **Sobolewski** wyjaśnia, że ustawą z dnia 2. sierpnia 1919 utworzone zostały w b. Kongresówce Województwa jako władze administracyjne II. instancji. Art. 3 tej ustawy usuwa z pod kompetencji wojewodów sprawy przekazane administracji wojskowej, sądowej, skarbowej i t. d. Obecnie Ministerstwo przemysłu i handlu wnosi o wyjęcie z pod kompetencji Wojewodów spraw administracji granicznej, na co komisja administracyjna wyraziła swoją zgodę. Izba przyjęła wniosek komisji.

Z porządku dziennego p. **Sobolewski** referował w dalszym ciągu łącznie dwa wnioski Z. L. N. o

#### utworzenie ochotniczego korpusu kontroli granicznej.

i wniosek p. Wierzbickiego w sprawie **przeciwdziałania przemytnictwu z zagranicy.**

Niedostateczne zabezpieczenie naszych granic jest rzeczą stwierdzoną, wskutek czego przemytnictwo do nas i od nas coraz bardziej zagraża interesom naszego skarbu oraz interesom naszego przemysłu. Np. przywóz koronek z zagranicy zmusił jedyną fabrykę polską koronek w Łodzi do zawieszenia działalności. Jedna z firm poznańskich odrzucić musiała ofertę na firanki, motywując to stwierdzeniem, że sprowadzanie firanek z zagranicy lepiej się opłaca, aniżeli fabrykowanie ich na miejscu.

Pozatem p. **Gdyk** złożył wniosek

#### o wzmocnienie straży granicznej wschodniej i zachodniej.

Jednakże komisja administracyjna była przeciwna tym wnioskom i przyjęła rezolucję wzywającą rząd, by w przeciągu 5 dni przedłożył sprawozdanie i wnioski dotyczące organizacji straży granicznej.

Rezolucja ta opiewa:

Sejm wzywa rząd, aby ukrócił nielegalny przywóz do kraju i wywóz z kraju towarów w drodze skutecznej ochrony granic celnych. Izba rezolucję tę w głosowaniu przyjęła.

Z kolei Izba obradować miała nad sprawozdaniem komisji przemysłowo-handlowej o trzech

nują one nie myślami, tylko uczuciem; pod względem tematów trzymał się Pol przeważnie poziomu żołniersko-ludowego. Przed Polem nikt nie użył takiego wiersza, takich rytmów, zwrotów, jakie są znamioną cechą „Pieśni Janusza”. Wierzy też Pol mimo chwilowego upadku sprawy wolności w ostateczny triumf ojczyzny, związany ze sprawą wyzwolenia nie tylko Polski, lecz całej ludzkości.

Znaczenie „Pieśni Janusza” tkwi w tem, że Pol, tworząc je, uratował niemi honor poezji narodowej, z całej bowiem poezji powstania 1831 r. tylko pieśni Pola wytrzymały próbę czasu. Tekst wydania oparł prof. Kaliembach na pierwszym wydaniu „Pieśni Janusza” z r. 1833, z tą tylko różnicą, że dodał doń wiersz: „Wachmistrz Dorosz na Litwie”, stosownie do intencji poety i „Ostatnią pieśń Januszową” znaną z papierach poety po śmierci jego.

Skorzystał nadto wydawca z autografu poety, obejmującego dzisiaj tylko osiem stron, rzucającego wiele światła na ewolucję układu i stylu poematu. — Dodał wreszcie wydawca szereg wyczerpujących objaśnień własnych wobec tego, że objaśnienia samego poety są dla dzisiejszych czytelników nie wystarczające.

(Dokończenie nastąpi).

wnioskach w sprawach naftowych, jednakże na wniosek p. **Rataja** wnioski te odesłano do połączonych komisji przemysłowo-handlowej i budżetowej.

Następnie zarządziło przerwę na kwadrans, w czasie której komisja prawnicza naradzała się nad sprawą **zmiany statutu górnośląskiego.**

Po ponownym podjęciu obrad p. Zygmunt **Seyda** referował ustawę o rozszerzeniu pełnomocnictw Ministerstwa sprawiedliwości co do wszelkich zmian w ustroju sądownictwa, adwokatury i notariatu oraz **ustaw o postępowaniu sądowym na terenie Województwa Śląskiego.** Rozporządzenia wydane na podstawie tego upoważnienia mają być przedstawione Sejmowi do zatwierdzenia. Ustawę tę wydano na okres 6-miesięczny.

Izba w głosowaniu **ustawę przyjęła w drugim i trzecim czytaniu.**

Na tem obrady zakończono. Następne posiedzenie w piątek o godz. 4 popoł.

## Z KOMISYJ SEJMOWYCH.

Komisja wojskowa pod przewodnictwem p. **Anusza** przy udziale delegatów Ministerstwa spraw wojskowych rozpoczęła obrady nad projektem ustawy o prawach i obowiązkach oficerów W. P. w myśl referatu przewodniczącego komisji. Ze względu na potrzebę załatwienia szeregu podstawowych ustaw wojskowych, postanowiono odbywać zebrania komisji trzy razy w tygodniu.

Komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem p. **Osieckiego**, przy współudziale delegatów Ministerstwa Skarbu pp. Mikuleckiego i Kożuchowskiego, przyjęła projekt ustawy o orłacie stemplowej od weksli we wszystkich trzech czytaniach w myśl referatu p. Rządu. Na wniosek p. **Federowicza** Komisja uchwaliła wziąć na najbliższym posiedzeniu pod obrady projekt **danimy państwowej.**

## Kiedy nastąpi wykonanie decyzji genewskiej?

Prasa niemiecka notuje następujące pogłoski: Według Telegr. Union, decyzja Rady Ligi Narodów przesłana została w poniedziałek komisji międzysojuszniczej w Opolu. Ogłoszenie decyzji na G. Śląsku nastąpi jednak dopiero z chwilą ogłoszenia jej w Berlinie i w Warszawie.

Terytorjum przyznane Polsce a obecnie zajęte przez Anglików, jak powiaty katowicki, bytomski, tarnogórski i lubliniecki, zajmują już Francuzi, którzy terytorja przyznane Polsce oddadzą rządowi polskiemu.

Anglicy wszędzie wycofują swoje wojska graniczne.

Oddanie części Górnego Śląska Polakom i Niemcom planowane jest przez komisję międzysojuszniczą w ten sposób, iż przedewszystkiem nastąpi oddanie terenu Polsce i dopiero gdy Polska dokona obsadzenia wojskowego, Niemcy w dwa dni później będą mogli wkroczyć na resztę terytorjum G. Śląska.

„Ostdeutscher Herold“ donosi, że gen. Le Rond osobiście przyjmie Naczelnika Państwa Piłsudskiego w Katowicach, gdzie odbędzie się uroczysty akt oddania Polsce terenów jej przekazanych.

Odtransportowanie wojsk koalicyjnych z G. Śląska planowane jest w ten sposób, iż przedewszystkiem odjadą Anglicy i Włosi, a na koniec dopiero Francuzi, 49-ta dywizja francuska, uformowana specjalnie dla G. Śląska, zostanie po powrocie do Francji rozwiązana. Jedyne 20 batalion strzelców wysłany zostanie do Kłajpedy celem wzmocnienia tamtejszego garnizonu francuskiego.

Szereg pism donosi, że koalicja zapowiedziała dziś rządowi Rzeszy nadejście dalszych transportów wojsk koalicyjnych na G. Śląsk. Transporty te częściowo już się rozpoczęły na linii kolejowej Frankfurt—Bebra.

—oo—

Londyn. Rada ambasadorów nie wysłała jeszcze żadnego komunikatu pod adresem Niemiec w sprawie G. Śląska. Nie może być też mowy o wycofaniu wojsk koalicyjnych zanim komisja nie ustali na miejscu nowej granicy, co może pociągnąć za sobą zwłokę kilku tygodni.

Paryż. Generalny sekretarz Ligi Narodów sir Erick Drumond przybył dziś do Paryża celem

złożenia na konferencji ambasadorów **uzupełniającego sprawozdania** o szczegółach dotyczących decyzji Ligi Narodów w sprawie G. Śląska.

## Skutki odroczenia decyzji.

Wiadomość o odroczeniu oddania Polsce i Niemcom przyznanych im części G. Śląska, wywołała wśród ludności na G. Śląsku przygnębiające wrażenie. Ludność polska jest przekonana, że Niemcy wyzyskają tę nową zwłokę dla wywiezienia wszystkich urządzeń kolejowych, pocztowych oraz pieniędzy z banków.

## Niemcy jeszcze planują akcję zbrojną.

„Goniec Śląski“ donosi: We Wrocławiu odbywały się konferencje, na których miano oznaczyć dzień i godzinę rozpoczęcia akcji zbrojnej.

Wydany rozkaz zarządza pogotowie całej organizacji zbrojnej, rozpoczęcie we środe strajku kolejowego, a w następstwie rozpoczęcie akcji zbrojnej.

Niemcy poczynili także **przygotowania do ubezpieczenia wojsk koalicyjnych.** Wedle informacji tegoż dziennika koszary w Gliwicach są podminowane.

Do Rady naczelnej donoszą z Tarnowskich Gór: Bandy selbtschutzu rozpoczęły **niszczenie przewodów telegraficznych i telefonicznych**, co stoi w związku z odpowiednią uchwałą, powziętą na konferencji pocztowców niemieckich w Królewskiej Hucie.

W miejscowości Myślinie przyszło do walki **między patrolami francuskimi i selbtschutzem.** Jeden z członków selbtschutzu jest zabity, kilku rannych. Szczegółów brak.

## Ostre pogotowie wojsk koalicyjnych.

Wedle wiadomości nadeszłych z Katowic, gen. Le Rond zarządził **ostre pogotowie wojsk koalicyjnych na całym terytorjum okręgu przemysłowego**, ponieważ w niektórych miejscowościach przyszło już do rozruchów.

## Zapatrywania na problem rosyjski.

Prezydent republiki **Masaryk** wobec redaktora „Prager Presse“ wyraził swój pogląd na problem rosyjski i wogóle na bolszewizm.

Masaryk mówił o filozoficznym problemie politycznego antropomorfizmu, jakiego jaskrawym wyrazem jest obecny stan w Rosji. Ideału komunistycznego ustroju nie wypróbowano nigdy jesz-

cze w życiu, a natrafił on odrazu na analfabeta, rosyjskiego muzyka. Powtarza się tam bajka o parobku, który został królem.

Bolszewizm rosyjski stoi w jaskrawej sprzeczności z hasłami zasad socjalistycznych, wygłoszonymi w Goerlitz. Może gdzieś kiedyś w dalekiej mglistej przyszłości, gdy ludzkość dojrzeje i stanie na wyżynie kultury, będzie możliwy ustrój komunistyczny, dziś jednak bolszewików rosyjskich o kulturę posadzać nie można. Wojna światowa dała rosyjskim Marksistom nieoczekiwaną sposobność wprowadzenia w czyn **ideałów**, do

których nie doirzał naród rosyjski. Człowiek pierwotny nie jest nigdy demokratyczny, lecz skrajnie absolutystyczny, a zatem apoteozuje zawsze knut i terror.

## Prezydent ministrów Benesz o rokowaniach polsko-czeskich.

Z Pragi donoszą: Zgromadzenie narodowe rozpoczęło dziś sesję jesienną. Prezydent ministrów Benesz wygłosił w Izbie poselskiej i w senacie oświadczenie programowe nowego rządu.

W ustępie o polityce zagranicznej zajął się Benesz między innymi także i stosunkiem Czechosłowacji do Polski i oświadczył co następuje:

Z Polską wdrożyliśmy rokowania gospodarcze z jednej i polityczne z drugiej strony, które to rokowania nie są jednak skierowane przeciw żadnemu sąsiadowi Polski ani Czechosłowacji. Stosunki między obu państwami poprawiły się istotnie w ostatnich czasach. Najnowsze rokowania utwierdziły obie strony w tem, że nietylko istnieje po obu stronach dobra wola, lecz że także interesy i cele obu państw dadzą się łatwo uzgodnić i mogą doprowadzić do rzeczywistego porozumienia gospodarczego i politycznego.

Z natury rzeczy toczyły się rokowania przy uwzględnieniu interesów i zapatrywań obu stron, przy czem główną uwagę zwracano na to, aby praca obu państw szła w kierunku traktatu pokojowego i zagwarantowania spokojnego i pokojowego rozwoju nietylko najbliższego otoczenia, ale i całej Europy. Jeżeli się to nam uda — kończył Benesz — w co nie wątpię, przeprowadzić porozumienie osiągnięte będzie zakończeniem ważnego okresu naszej polityki zagranicznej.

## Kronika polityczna.

\* W Moskwie utworzono nowy trust przemysłowo-gospodarczy, w skład którego wchodzi Trocki, Lebedew, Romanow i Abrow. — Trust wziął warendę 15 cudzych fabryk i 25 gospodarstw komunalnych. Trocki wniósł do kasy trustu 200 milionów rubli.

\* Amerykański Komitet pomocy w Moskwie utworzył jadalnię dla 100.000 dzieci.

\* Do Władywostoku przybył transport byłych członków armji Wraugla i Dynykina na parowcu angielskim a częściowo i w uniformach angielskich. Rosja zaprotestowała przeciwko temu nieprzyjacielskiemu aktowi wobec republiki Dalekiego Wschodu, z nią zaprzyjaźnionej i podnosi, że Anglia, która zarzuca Rosji nieuszanowanie traktatów, sama raczej powinna się starać o dotrzymanie zawartych układów.

\* „Neue Freie Presse“ donosi z Budapesztu: Narodowe Biuro prasowe podaje ze Steinmangera, że umarł dziś rano były król bawarski Ludwik na swoim zamku w Sarvay. — Węgierskie biuro korespond. dotychczas nie potwierdziło tej wiadomości.

\* Donoszą z Nowego Jorku: Najniższy kurs marki niemieckiej, jaki wogóle kiedykolwiek notowano na giełdzie nowojorskiej, wynosił wczoraj 0.525 dolara.

\* Król Aleksander serbski wraz z prezydentem Pasiczem wyjechał wczoraj z Paryża do Szwajcarii. Pasticz w swojej podróży powrotnej przez Włochy spotka się z włoskim ministrem spraw zagranicznych Della Toretta, by z nim omówić kwestję Rieki.

\* Sprawozdawca berliński „Westminster Gazette“ pisze: Dziś wieczorem odbędzie się Rada gabinetowa celem definitywnego ustalenia programu rządu w sprawie zwalczania braku pracy. Lloyd George w mowie, którą wygłosić ma jutro w Izbie gmin, kwestję tę omówi szczegółowo. Od gospodarczego uzdrowienia Europy zależy rozwiązanie zagadnienia braku pracy.

\* Z Londynu donoszą: Wobec tego, że rokowania między angielską delegacją handlową — która udała się do Rosji, a rządem sowieckim nie przyniosło oczekiwanych rezultatów, delegacja

angielska ma zamiar w czasie najbliższym opuścić Petersburg, aby przez Helsingfors powrócić do Anglii.

„Tagespost“ donosi z Sofji: W procesie przeciwko gabinetowi Radosławowa przesłuchano dotychczas oskarżonych ministrów, zapewniających o swej niewinności. Prokurator domaga się od oskarżonych ministrów zapłaty odszkodowania na rzecz państwa w wysokości 30 milionów lew, taką bowiem szkodę poniósł skarb państwa.

\* „Narodni Listy“ zwracają się ostro przeciwko nowym żądaniom kolejarzy czeskich podwyżki płac i stwierdzają, że gdyby kolejarze zamierzali wykonać groźbę strajku, wszystkie warstwy obywatelskie staną do zdecydowanej walki przeciwko nim. Równocześnie donoszą „Narodni Listy“, że pewne towarzystwo angielskie proponuje rządowi czeskiemu objęcie w dzierżawę kolei czesko-słowackich.

## Wynagrodzenie szkód wojennych.

Wskutek rozporządzeń Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 21. lipca 1920 L. 1515/53, oraz Namiestnictwa z 18. października 1920 L. 16217 ukonstytuowała się we Lwowie w myśl ustawy z dnia 18. lipca 1919 Dz. P. P. Nr. 83 pod przewodnictwem Prezydenta miasta Miejskowa Komisja zapomogowa dla odbudowań gospodarstw zniszczonych wojną, złożoną z Delegatów Ministerstwa Robót Publicznych, — Ministerstwa Skarbu Rolnictwa i Dóbr państwowych, oraz Rady miejskiej i Głównego Urzędu likwidacyjnego w Warszawie, urzędująca w Ratuszu w miarę potrzeby.

W myśl powołanej ustawy oraz art. 2 i 3 rozporządzenia ministerjalnego z 29. lutego 1920 Dz. U. R. P. Nr. 18 pomocy państwowej udzielać będzie komisja częścią w formie bezpowrotnej zapomogi do wysokości 20.000 marek polskich, — ponadto częścią w formie pożyczki. — 1) poszkodowanym szkłami bezpośrednich rzeczowych strat wojennych obywatelom Państwa Polskiego lub obcokrajowym o ile z odnośnym Państwem została zawarta osobna umowa. — 2) tylko na faktyczną odbudowę budynków lub też na spłaty długu zaciągniętego na odbudowę już dokonaną. 3) tylko tym, którzy nie posiadając własnych środków nie są w stanie odbudować się, w szczególności: a) drobnym gospodarzom bezrolnym oraz małorolnym na odbudowę budynków mieszkalnych i gospodarskich; b) jakoteż utrzymującym się wyłącznie lub przeważnie z pracy własnej właścicielom drobnych realności w miasteczku na odbudowę tychże.

Do podania winne być dołączone w oryginale lub wierzytelnym odpisie: 1) ewentualne dowody co do istnienia wymienionych zasadniczych warunków uzyskania pomocy państwowej. 2) dowód poniesienia strat wojennych. 3) kosztorys odbudowy ewentualnie dowód zaciągnięcia pożyczki na dokonaną odbudowę. 4) spis otrzymanych na poczet odszkodowania zasiłków i pomocy, tak w gotówce jak i w naturze od państwowych, samorządowych i społecznych instytucji.

Użycie zapomogi lub pożyczki na cel inny niezgodny z jej przeznaczeniem, jak również niewykonanie odbudowy w określonym terminie bez dostatecznych powodów zwłoki pociągnie za sobą obowiązek natychmiastowego zwrotu tak zapomogi, jak i pożyczki, oraz karane będzie w myśl art. 14. ustawy z dnia 18. lipca 1919. Dz. P. P. Nr. 63 w drodze zwykłego orzecznictwa sądowego aresztem 1-go roku oraz grzywną do 200000 marek polskich.

Zauważa się w końcu, że na razie aż do odmiennego zarządzenia nie należy wnosić wcale podań o zapomogę na szkody wojenne w ruchomościach, odzież, bieliznie, w handlu, przemyśle, i rolnictwie, a to wobec braku na ten cel kredytu.

## KRONIKA.

Lwów, 30 października 1921

### Kalendarz:

Czwartek, 21 października.

Rzym.-kat.: Felicjana.

Gr.- kat.: Serbija.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 53 zachód słońca o godzinie 4 minut 26.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 18 stopni.

— Pismo od gen. Weyganda. Gen. Weygand przesłał pod adresem p. prezydenta m. st. Warszawy pismo następujące:

„Jego Ekscelencja hr. Zamojski doręczył mi dyplom obywatela honorowego m. Warszawy, który był pan laskaw d'a mnie nadesłać.

Odbierając go, przeżyłem myślą wzruszające chwile sierpnia 1920 roku, a zwłaszcza ten moment, kiedy doniósł mi pan o wielkim zaszczytce, jakim odznaczyło mnie miasto Warszawa. Żaden dowód szacunku nie mógłby napelnic mnie większą dumą, niż tytuł obywatela waszego miasta, które się okazało tak spokojne i męzne, gdy niebezpieczeństwo stało u jego bram, a tak pełne godności i szlachetności w zwycięstwie.

Dokument, jaki otrzymałem dzisiaj, zajmie miejsce wśród najcenniejszych w mojem archiwum rodzinnem, zarówno dzięki słowom w nim zawartym, jak dzięki artystycznej wartości, jaką nadał mi talent p. Bartłomiejszyka.

Zechciej pan przyjąć panie prezydencie, zapewnienie mojego najgłębszego szacunku, jak również wyrazy mej wdzięczności dla władz municypalnych i wszystkich moich drogich współobywateli, mieszkancw Warszawy.

(—) Weygand“.

— O dobrowolne płacenie daniny majątkowej. Stefan Badeni ogłosił w „Słowie Polskiem“ następującą odezwę:

„Każdy, w którym bije serce polskie, przeczytał „expose“ p. Michalskiego z ulgą, ale żadnego znaczenia nie miałyby pochwała w ustach tego, któryby następnie z założonymi rękoma przypatrywał się zmaganiom ministra z trudnościami, któryby z kieszeni zapiętą czekał na napływ wezwań płatniczych i na wizytę urzędnika skarbowego, aby się z nim o każdy głos dla państwa targować. Społeczeństwo musi umożliwić Rządowi czyn, samo na czyn zdobywając się. Sprawa jest jasna. Bez dotkliwych ofiar pieniężnych ze strony społeczeństwa, a przedewszystkiem jego warstw bogatych, państwo zginie. Innych środków nie wymyśli nikt. Opozycjonista podatków raz uchwalonych czego się spodziewa? Chyba tego, że Państwo zaborcze, którego obywatelem on się stanie, będzie w wymierzaniu oględniejsze.

Dlatego ja, należący do kół ziemskich, zwracam się do wszystkich właścicieli ziemskich z serdecznym apelem, nich każdy z nas, nie czekając na funkcjonariuszy aparatu podatkowego, sam nieprzymuszony, jeszcze dzisiaj, jutro, jak najrychlej, zanieś do kasy państwowej zaliczkę na daninę w kwocie 1000 Mk. od morga posiadanej ziemi. Niech z naszej warstwy wyjdzie odruch do naprawy państwa. Gdy my zrobimy początek, to nie pozostanie w tyle inna warstwa posiadająca, znajdzie i ona miarę zaliczki na daninę, która późniejsze nieuniknione ofjary umniejszy. Zaliczka ta nie wypełni jeszcze beczki państwowej, ale stworzone będzie owo dno, którego brakuje dotąd. Moralne znaczenie większe będzie“.

Stefan Badeni złożył równocześnie do kasy P. P. K. P. tytułem zaliczki 7 milionów marek.

— Losy loteryjne. Losy noworozpoczynające się 4-tej Loterii Państwowej są już do nabycia we wszystkich kolekturach.

Plan tej loterii został w niej rozszerzony i wykazuje znacznie większą ilość wygranych, niż plan loterii poprzedniej.

Suma wygranych wynosi 168 milionów marek (prawie o 40 milionów Mk. więcej, niż przy 3-ej loterii).

Losy są podzielone na dwie serie tak, że na każdy numer wylosowany padają dwie wygrane równej wysokości. Kupujący zatem los t. zw. podwójny (obu seri), otrzymuje w razie wygranej podwójną sumę. W ten sposób można — przy szczęśliwym połączeniu premji z głowitą wygraną — wygrać od razu

**5 milionów Mk.**, sumę wcale pokązną nawet w dziesiętnościach czasach drożyzny.

Los po 240 Mk. do każdej klasy są do nabycia o ile zapas starczy — w ćwiartkach po 60 Mk.

— **W Tarnobrodzie** nad Zbruczem uruchomiony został urząd celny.

— **Komitet Pomocy dla inteligencji katolickiego Związku Polek** zwraca się z gorącą prośbą o zaprowiantowanie kuchni (Rutowskiego 23) dla emerytów, wdów i tych których wojna zubożyła. Wobec szalonej drożyzny Komitet bez pomocy ludzi dobrej woli będzie musiał kuchnię zamknąć. Setki osób zostanie pozbawionych dobrego pożywienia. Prosimy o kartofle, mąkę, krupy, a kto nie może tego dostarczyć, niech da pieniądze. O ile społeczeństwo przyjdzie z pomocą szlachetni Amerykanie z Kom. Amer. z p. Gwynnem na czele, dostarczą zwyczajnych cennych darów. Zgłoszenia pod adresem przewodniczącej Związku prof. Łukasiewiczowej, Sykstuska 43.

— **Dalsze cegielki Wawelskie** ufundowali 932 i 933 a. Adaś Mazurkiewicz, Niedźwica kościelna; ziemni lubelska. 934-tą Urzędnicy ministerstwa sztuki i kultury, 935-tą Ks. Ksawery Kurkowski z Ameryki 936-tą Nauczyciele i uczniowie gimnazjum w Myślenicach, 937-mą Edmundo D. Kissling, 938-mą Stanisław i Maria z Weryków Darowskich Wysoccy, 939. Profesorowie i uczniowie państw. gimnazjum w Bochni, 940-ta 54 p. p., 941-a Wydział powiatowy Środa, 942, 943, i 944-tą ku uczeniu twórcy pocztowej Kasy oszczędności Huberta Lindego, urzędnicy P. K. O. w Warszawie 3 listopada 1921, 945-tą Pracownicy dóbr Saszowskich i cukrowni Rytwińskiej i 946-a Bolesławowie Słupniccy z Borzykowiec, wpłacając po 30.000 marek pol. za cegielkę.

— **Dziś**, we środę 19 b. m., odbędzie się w wielkiej sali Kasyna miejskiego pierwszy w tym roku wieczór Związku literatury polskich. P. Jan Parandowski wygłosi odczyt p. t.: „Bajka o Cesarzu Trzewiczku”. Początek punktualnie o godzinie 8 wieczorem. Bilety sprzedawać się jeszcze będą na godzinę przed rozpoczęciem.

— **Posi dzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek 20 b. m. Na porządku dziennym: sprawozdanie prezydium z działalności w czasie ferii Rady miejskiej; podatek od towarów przywożonych do Lwowa; podwyższenie taryf Miejskiego Zakładu Elektrycznego; podwyższenie taryf Miejskiego Zakładu Gazowego; zaciągnięcie pożyczki rządowej na budowę kolektorów miejskich; pożyczka na odbudowę folwarku w Malechowie; pożyczka na Wolę Dobrostańską; pożyczka na folwark Bodnarówka; pożyczka na Błotnie i Pniatyn; sprawa budowy leśniczówki w Brzuchowcach; o jednolite umundurowanie Miejskiej Straży Pożarnej; sprawa noweli do ustawy budowlanej; podwyższenie dotacji dla okręgowej Komisji dla spraw ubogich.

— **Siedzwo w sprawie zamordowania urzędnika policji w Moskwie.** Wczoraj przedpołudniem w obecności władz polskich, inspektora policji tutejszej oraz przedstawiciela sądu i naczelnika policji kryminalnej zdjęto pieczęcie z pokojów ś. p. Frączkiewicza i przeprowadzono ponowne komisyjne oględziny pokoju. Po dokonaniu oględzin, pokój został ponownie opieczetowany.

O godz. 4 popoł. odbyła się w szpitalu w obecności lekarza przedstawicielstwa polskiego, obdukcja zwłok nieboszczyka. Obdukcja ustaliła, że otrzymał on śmiertelną ranę w głowę, uderzeniem topem narzędziem w okolicy ucha. Morderca uderzył swą ofiarę młotkiem w głowę, a następnie przetrzął mu arterję. Lekarz poselstwa polskiego zarządził środki mające na celu zakonserwowanie zwłok w razie ewentualnego wysłania ich do kraju.

Wieczorem o godz. 6 przeprowadzono ponowne przesłuchanie Makaruka. Zeznania Makaruka są w dalszym ciągu chaotyczne. Twierdzi on, że morderstwa dokonał nie on lecz jego spółnik, on zaś sam był biernym świadkiem całego wypadku Makaruk początkowo twierdził, że sprawca zbrodni wyszedł niezwłocznie po dokonaniu zabójstwa, obecnie zaś zeznaje, że przeczekał w budynku do godz. 8 rano i wtedy dopiero wyszedł na ulicę. W każdym razie obecne śledztwo ujawniło szczegóły dowodzące, że Makaruk planował nie tyle zabójstwo ile kradzież i to już na kilka dni przed zamordowaniem Frączkiewicza. Mianowicie na jakie dwa tygodnie przed zabójstwem zniknęły klucze do jednego z pokoi znajdujących się na tym samym kurytarzu na którym mieszkał nieboszczyk. Okazało się, że klucze te wziął Makaruk, gdyż jeden z tych kluczy nadawał się do drzwi frontowych, którymi wychodził Wolikowski. Najwidoczniej Makaruk wypuścił swego spółnika najpierw, a potem sam wyszedł na ulicę.

Historję znajomości swojej ze spółnikiem Makaruk opisuje w sposób następujący: Na kilkanaście dni przed zabójstwem, znajdując się na podwórku gmachu delegacji, poznał tam jakiegoś człowieka, który po wzięciu z nim rozmowy, objawił chęć wymiany Marek Polskich na ruble sowieckie. Makaruk, który wiedział, że Frączkiewicz chciał nabyć pewną ilość sowieckich, zaprowadził go do pokoju Frączkiewicza, gdzie ten ostatni rzekomo nabył od nieznanego świetliki. Potem jak twierdzi Makaruk, ów nieznanomy kilkakrotnie sam już przychodził do Frączkiewicza i mienił mu Marki na sowieckie. W ostatnią sobotę nieznanomy zakomunikował Makarukowi, że Frączkiewicz posiada wiele pieniędzy i że należy go „oskubać” p zyczem dodał, żeby Makaruk niczego się nie bał, ponieważ on sam zrobi to wszystko gładko i równocześnie dał mu do zrozumienia, że ma z miar zabić Frączkiewicza. Ustalono też, że Makaruk po godz. 8 wieczorem w sobotę widział jeden z jeńców wojennych, który pracuje w Delegacji Polskiej. Makaruk przyznał się do tego dopiero pod wpływem kategorycznych zeznań owego jeńca, gdyż z początku twierdził, że wogóle nikogo nie widział, a temsamem także i owego nieznanomego jeńca. Ponieważ nie jest wykluczona możliwość wyjazdu spółnika Makaruka eszelonem, który wyjechał w niedzielę przeto zatrzymano ów eszelon w drodze i podjęto szczegółowe poszukiwania oraz poczyniono kroki ażeby nie mógł się wydalić.

Należy dodać zgodnie z prawdą, że władze miejscowe czynią bardzo energiczne poszukiwania i wykazują dużo sprężystości celem wyświetlenia całej sprawy. Wykrętne zachowanie się Makaruka utrudnia jednakoż do osoby jego spółnika. Mimo to władze miejscowe wyrażają nadzieję, że ustalenie jego osoby i przytrzymanie spółnika będzie mogło nastąpić już w czasie najbliższym.

— **Dziennikarze angielscy w Poznaniu.** W uzupełnieniu wiadomości o pobycie dziennikarzy angielskich w Poznaniu, podać należy, że w czasie urządzanego przez Syndykat dziennikarzy poznańskich śniadania w sali Bazaru, wygłoszono szereg przemówień, które rozpoczął redaktor Kozicki. Mowca imieniem Syndykatu powitał gości w języku angielskim, podkreślając, że położenie geograficzne Polski, pomiędzy Niemcami i Rosją, jest tego rodzaju, że Polska musi być silną, aby wogóle mogła istnieć. Polska jest pełną podziwu dla Anglii i dla narodu angielskiego, który jest dość mocnym, aby mógł być sprawiedliwym. W odpowiedzi przedstawiciel Polish Press Bureau p. John Charley dał wyraz swemu zadowoleniu z tego, co sam i jego koledzy ujrzeli w Polsce i o czem będą mogli poinformować Anglię, rozpraszając w ten sposób wiele zgola mętnych poglądów angielskich na Polskę. Polacy — mówił Charley — nie zdają sobie zupełnie sprawy z tego, że Polska przed wojną w przeciwnieństwie do Niemiec była zupełnie nieznaną w Anglii. Uczestnicy wycieczki wywozją jak najlepsze wrażenie z kraju, który zabrał się do naprawy szkód wyrządzonych przez wojnę i do zorganizowania państwa. W dziele tym Polska znajduje żywy odgłos w Anglii. W końcu mowca wyraził nadzieję, że dziennikarze polscy przybędą niebawem do Anglii. W imieniu miasta witał gości radca Ruciński. Na zakończenie wygłosiła nacechowaną serdeczną sympatją dla Polski mowę pani Lennedy z Torunia. Na bankiecie wydanym przez Związek banków przemawiał między innymi p. Korfanty, którego dziennikarze angielscy przyjęli owacyjnie. Dziś goście angielscy zwiedzali od rana fabryki poznańskie, oraz Muzeum Wielkopolskie, poczem udali się do Bonikowa, majątku pp. Chłapowskich, gdzie zapoznali się z typem wzorowego gospodarstwa rolnego.

— **Związek artystów scen polskich filija Lwów** ogłasza iniejsz m, iż nie bierze żadnej odpowiedzialności za rozmaite przedstawienia i koncerty, które urządzają amatorzy lub jednostki podające się za aktorów.

Pziom artystyczny tych widowisk jest zazwyczaj bardzo niski, tak, że Z. A. S. P. zmuszony jest zwrócić się w imię dobra polskiej sztuki narodowej i w obronie praw swych członków do odpowiednich czynników (Starostwa), Magistraty, Urzędy policyjne i gminne) by podobnym imprezom, którzy składają się z osób nienależących do Z. A. S. P. nie zezwalały na urządzanie żadnych widowisk.

Prosimy odpowiednie czynniki w dobrze rozumiałym interesie obopólnym, by żądały wykazania się zezwoleniem Z. A. S. P. na takie imprezy lub porozumiały się uprzednio telegraficznie ze Z. A. S. P. (Centrala w Warszawie, filije: Lwów, Kraków), który bezstronnie służyć będzie opinią swą co do poszczególnych aktorów, czy wartości artystycznej danej imprezy.

Znacza się równocześnie, że każdy aktor zwizkowy posiada legitymację wraz z fotografią wystawioną przez Centralny Z. A. S. P.

Członkom Z. A. S. P. przypomina się iż mogą brać udział w imprezach składających się tylko z samych członków Z. A. S. P.

Adres filji Z. A. S. P. Lwów, Teatr miejski Okoński Zbrojewski.

**Oblakanie na tle zmiany waluty.** 35-letni dobrze ubrany mężczyzna, dostał na Kärntnerstrasse w Wiedniu ataku szalu. W konwulsjach zaczął wołać: „Oto jestem austriackim Rockefellerem”. Istotnie — po odprowadzeniu nieszczęśliwego do sanatorium, znaleziono przy nim książeczkę Kasy oszczędności a w niej pokązną wkładkę w sumie 75 milionów koron austriackich. Okazało się, że chory jest monterem pewnej firmy amerykańskiej. Przystano go dla zmontowania fabryki, założonej w Wiedniu przez konsorcjum amerykańskie — a jako zapłatę wyłacono 25.000 dolarów. Wymienwszy na korony znalazł się amerykański mechanik w posiadaniu ośbrzymiej cyfry koron. Zamieszkał w pierwszorzędnym hotelu, otoczył się sztabem służby, zakupił automobil. Skończył manją wielkości, jako znamienna ofiara przewrócenia wszelkich wartości, spowodowanego kataklizmem wojny światowej.

— **Ciekawą byłaby statystyka**, ile osób, jadących tramwajami lwowskimi uchyla się od zapłacenia biletu. W wozach naszej kolei miejskiej panuje niemal stale taki ścisk, iż konduktor nie jest w stanie obsłużyć wszystkich, gdy mu w dodatku — z powodu braku w obiegu drobniejszych znaczków pieniężnych — wypadnie co chwila wydawać z setki lub tysiączki. Piszący te słowa jest codziennie świadkiem, jak na rozmaitych przystankach wysiadają ludzie z przygotowanymi kwotami do opłacenia biletu w rękę.

— **Morska choroba przyczyną śmierci.** Ze i na morską chorobę umrzeć można, dowodzi tego wypadek o którym donoszą z Anglii. Szesnastoletni chłopiec z Hull zabrany został przez swojego wujka na łódź rybacką na dłuższą wycieczkę przedsięwziętą dla połowu ryb. Dostał on morską chorobę, a stan jego pogorszył się tak bardzo, że trzeba było przerwać wyprawę. Mino to chłopiec zmarł, kiedy statek oddalony był o 200 klm. od wybrzeża. Lekarskie badania stwierdziło, iż mógł być żyć jeszcze dłużej i że przez to za bezpośrednią przyczynę jego śmierci należy uważać chorobę morską.

## Notatki literacko-artystyczne.

### Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7:30 wieczorem.

We środę „Traviata”, opera — występ A. Wesołowskiego.

We czwar ek „Burmistrz ze Stylmondu”.

W piątek „Traviata”, opera.

W sobotę o godzinie 3 popołudniu „Fircyk w zalotach”.

### Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 30).

We środę, czwartek, piątek i sobotę „Roztwór prof. Pytla”.

### Repertuar Teatru Nowości

We środę „Hrabianka „Fox-trotta”.

We czwartek „Róża Stambułu”.

W piątek „Hrabianka Fox-trotta”.

**Wznowienie „Róży Stambułu”.** „Teatr Nowości” w dawnym gmachu Colosseum wznowił wczoraj wspaniałą piękną operetkę „Róża Stambułu” z Miłowską i Kuligowskim na czele. Przedstawienie było pod każdym względem bardzo dobre. „Teatr Nowości” zdobył już sobie popularność wśród szerokiego mas zwolenników lekkiej Muzy, którzy stale wypełniają piękną wygodną widownię.

**„Traviata” z Bandrowską i Wesołowskim.** Teatr Wielki wystawia we środę, 19 b. m., „Traviata” z świetną Bandrowską i znakomitym naszym gościem Wesołowskim, artystą oper Petersburskiej i Moskiewskiej. Prócz tego w przedstawieniu biorą udział najlepsze nasze siły operowe i cały zespół orkiestralny. Cele uniknięcia tłoku przy kasie wieczornej, wskazaniem byłoby zaopatrzyć się wcześniej w bilety wstępne, gdyż widownia będzie prawdopodobnie rozsprzedana.

**Poczę Jerzego i Wandy Pogonowskich** pt. „Blyski godzin, Kaprysy” wyszły nakładem księgarni Polskiej B. Łońskieckiego.

**Dr. Władysław Wamysłowski** ogłosił swą „Bibliografię prac historyczno-prawnych serbskich chorwackich”.

— **Obraz Wojciecha Kossaka** pt. „Szlaskim bohaterem” namalowany specjalnie dla powieści górnośląskiej Jerzego Pogonowskiego pt. „Stargany laur” został przezeń przeznaczony na cel dobroczynny dla wdów i sierót po powstańcach górnośląskich. Obecnie, przeniesiony z wystawy „Targów Wschodnich” do prywatnego mieszkania adwokata dra S. Zagórskiego ul. Kolla aja 8, 11. p., jest tam w niskiej słabokwotowo cenie 200.000 mp. do sprzedania.

(mre) **Do dzieł Górnośląska** przybyła praca bardzo ciekawa o warości nieprzemijającej a jest nią rzecz Stefana Dziewulskiego pt. „Wyniki plebiscytu na Fórnym Śląsku” z mapą uwidoczniającą niezbitcie nasz stan posiadania na spornych terytoriach. Jest to odbitka z Ekonomisty. Przy tej sposobności notujemy, że tom drugi tego czasopisma, poświęcony w całości sprawie śląskiej, wyszedł już z druku i jest do nabycia w cenie po 600 mp. za egzemplarz. Cena broszury Dziewulskiego 200 mp. Ze względu na liczną nabywców w kraju i zagranicą, wąpić nie można.

„**Życie Teatralne**”. Numer drugi tego sympatycznego piśmiennictwa, za stworzenie którego należy się uznać dyrekcji naszych teatrów przynosi znowu treściwą i interesującą, na którą składają się artykuły: prof. Jaworskiego „O kontywowaniu muzyki”, dr. Wirskiego „Kaligula”, St. Rossowskiego „Pierwszy trumny Ireny Solskiej”, „Zapowiedzi mody jesiennej”, „O tańcach”, „Notatki liter.-artyst.”, Boya „Myśli o aktorach i krytyce”, „Głód kobiet”, „Atrakeja sztuki kinowej”, „Kronika” i t. d.

„**Życie teatralne**” wniosło istotnie życie w nasz ruch teatralny i ugruntowało sobie już byt w antrakcie, jest rozchwytywane, a i w domu stanowi miłą, pouczającą lekturę. I ta inicjatywa dyr. Czarnowskiego powiodła się doskonale.

## Z TEATRU WIELKIEGO.

(„Burmistrz z Stylmondu” M. Maeterlincka).

Oskar Wilde powiada gdzieś, że niektóre formy patriotyzmu są po prostu poniżające. Nie można tego

powtórzyć z powodu „Burmistrza ze Stylmondu” albowiem jedynie cenną rzeczą w tej sztuce jest właśnie ów głęboki, szczery patriotyzm, który i w jejystyczna Belgja znalazła na dnie do żywego zranionej duszy. W istocie jako sztuka patriotyczna jest podniosła, a jeśli się zważy, czem jest dla obu półkul imię Maeterlincka, można sobie wyobrazić, o ile więcej zaszkodził on dobrej sławie Niemców, niż wszystkie komunikaty, odezwy i protesty.

Jest to melodramat, ułożony w dwóch wariantach, z których jedna jest samem światłem, druga samem cieniem. Ze zderzenia dwóch tych obłoków płynie rześisty deszcz łez. Po stronie belgijskiej są wszyscy wyjątkowo szlachetni, cjni, wzniosli i to mętylko ci tutaj zebrani w domu burmistrza, ale całe niasteczko Stylmond; po stronie niemieckiej wszyscy nikczemni i okrutni. Dla wzmocnienia węzła tragicznego poplątały się dwie rodziny patriotów belgijskich i patriotów pruskich więzami małżeńskimi.

Budowa dramatu przejrzysta i zwięzła. Konstrukcję psuje tylko wprowadzenie w pierwszym akcie rannego Gilsona, którego posrac nazbyt ściągą uwagę widza, wystawioną na fałszywą próbę, albowiem osoba ta schodzi ze sceny zupełnie bez śladu w następnych aktach. I pomimo wszystkich swych wad, pomimo swej okliwej deklamacji, dramat ten ma i swą siłę wzruszeniową i nawet pewien rodzaj wdzięku. Skupia się zaś ten wdzięk w postaci starego burmistrza, który kocha kwiaty i dla którego zagłada jego ogrodu jest równoznaczna z zagładą całej Belgji. Może trochę dlatego, że cała Belgja była takim ogrodem. Rozmowa burmistrza z ogrodnikiem Klausem w II. akcie, gdzie dla tych dwu starych ludzi nagle wszystkie katastrofy i własne niebezpieczeństwo przestają mieć znaczenie wobec potrzeb i szkód w ich ukochanym ogrodzie — jest jasnym promykiem w sztuce matowo nasświetlonej starzejącym się, jak widać, niepowrotnie talentem Maeterlincka.

Wczorajsze przedstawienie było poprostu nieprzygotowane. Ciągłe jękanie się, przekręcanie słów i spoglądanie bezradnie do budki suflera nie przyczyniało się do wywołania podniosłego nastroju. Zwłaszcza opowiadanie porucznika Ottona Hilmera o zabójstwie Schennberga tak było niejasne, że miało się wrażenie, iż jakiś bardziej zainteresowany a nerwowy słuchacz rzuci wprost z widowni pytanie, jak właściwie było z tą kulą, którą ona weszła i którą wyszła.

Wobec ogólnego nieprzygotowania i wobec słabej obsady niema właściwie celu kolejno rozpatrywać poszczególnych ról. Grali dobrze p. Konarski, jako burmistrz i p. Dębowicz, jak Claus: Teatr był pełny

Jan Parandowski.

## TELEGRAMY P. A. T.

### Możliwość dymisji gabinetu Wirtha.

Berlin. Donoszą z kół parlamentarnych, iż podczas rokowań popołudniowych okazało się rzeczą konieczną, aby gabinet niemiecki ustąpił. Kanclerz Wirth rzekomo jest zdecydowany podać się do dymisji jeszcze przed otwarciem parlamentu.

Berlin. „Vorwärts” donosi, że wczorajsze posiedzenie międzyfrakcyjnej komisji sejmu Rzeszy nie wydało żadnego rezultatu. Kwestia bowiem dymisji gabinetu nie została jeszcze rozwiązana.

### Nowy przewrót w Rosji.

Ryga. Wedle informacji prasy lotewskiej, rząd sowieńców pertraktuje z grupami socjalistycznymi co do ewentualnego przekazania władzy konstytucyjnej.

### TRAKTAT POKOJOWY.

Waszyngton. Senat odrzucił jednogłośnie poprawkę senatora Walshe'a do traktatu pokojowego amerykańsko-niemieckiego, zachęcającą utworzenie związku Stanów Zjednoczonych z innymi mocarstwami, któryby to związek miał na celu ochronę Niemiec przed inwazją, nie spowodowaną przez Niemcy. Odrzucono również 62 głosami przeciw 6 drugą poprawkę Walshe'a, domagającą się, aby Stany Zjednoczone ofiarowały swe usługi Niemcom na wypadek, gdyby zostały zaatakowane. W czasie dyskusji senator Chertridge oświadczył, że obawy Francji są raczej bardziej usprawiedliwione, aniżeli niemieckie, skoro w okresie lat 40 Francja została dwukrotnie zaatakowana przez Niemcy.

### WALKA KOMUNISTÓW Z FASZYSTAMI.

Rzym. W Boggio-Tempesti (Toskana) przyszło w nocy do walki między komunistami a faszystami. Jeden z faszystów i jeden z komunistów zostali zabici; czterej faszystów odnieśli ciężkie rany.

Guy de Chantepleure.

66)

## W PRZESTWORZU.

Przełożyła z francuskiego  
Marja z Dzieduszyckich Komorowska.

(Ciąg dalszy)

— Mówiłam ci już przecież Wilhelmie, że pragnę jedynie, żeby to nowe życie nasze było takim, jakim je zechcesz... żeby było...

— To, co mówisz, Amy, wspaniałomyślnem jest złudzeniem z twej strony, ale złudzeniem tylko... Każda jednostka staje się zawsze do pewnego stopnia niewolnicą swojego majątku... oraz zwyczajnie egzystencji, od których fatalnością rzeczy zależy musi... i niewola ta wyda ci się nawet słodką... nie przecz... bo przekonasz się o tem niezadługo... Swobodne, błyskotliwe życie, które będzie twoim udziałem, to takie, jakie lubisz i bez którego się obchodzisz tylko z trudnością... Co do mnie, to zawsze cierpiałem nad tem, żeś go była pozbawiona... Ale to samo życie byłoby dla mnie wprost wstrętne... Zresztą jakież by było właściwie stanowisko moje przy tobie — powiedz sama? — tu, w twoim pałacu, albo w Peupliere? Byłbym chyba rodzajem człowieka zaufania, albo rządcą twojego majątku?

— Ach! Wilhelmie!

— Nie inaczejby jednak mogło być, wierz mi, że tak... korzystałbym ze zhytków... z rozlicznych wygód, jakie dają pieniądze. Zastanów się, chociażby nad tem tylko, że moja pensja stanowi dziesiątą zaledwie część rocznej twej renty... i że sam ze siebie żadnego nie posiadam mająt-

ku... Ach! nigdy... aby tak wegetować przy tobie, nie zgodziłbym się nigdy, malutka moja! Nie rozumiem, naprawdę, że ci to od samego początku na myśl nie przyszło!

— Wilhelmie! Wilhelmie!... Czyś ty oszalał? Przedstawiasz wszystko z premedytacją, patrzysz na wszystko pod fałszywym kątem i wszystko przeistaczasz, stosownie do swego upodobania... Widzę dotychczas jasno jedno tylko, to mianowicie, że duma twoja nie zna granic...

— Tak, dumny jestem... przyznaję ci pod tym względem całkowitą słuszność... a cicha moja duma głęboka jest i bojaźliwa, wiem o tem, malutka Amy... Bywają stanowiska, które, zdaniem mojem, upadają mężczyzną... Sytuacja ubożego męża bogatej żony zawsze bywa fałszywą i upadającą... a o ileż by ona nią była więcej pomiędzy nami... Amy, pozwól mi przypomnieć sobie raz jeszcze, chociaż nie wątpię, że musisz to zarówno ze mną odczuwać: gdybyś, zamiast dziedziczyć majątek obecnie po panie Arquin, była go odziedziczyła przed ośmiu miesiącami po twojej chrześnej matce, w takim razie nie byłoby ci nigdy przyszło na myśl wychodzić za mnie... a ja bym nigdy nie uważał małżeństwa naszego za możliwe... Szczęśliwy się czułem z tego, że się mogłem tobą opiekować, że mogłem ją, człowieka silny i zahartowany w walce, pracować dla ciebie, dziecka słabego i bezbronno... taki miały tok dzieje nasze w swoim logicznym, normalnym porządku rzeczy... Tyś mogła dzielić mierny dobrobyt, zdobywany mą pracą, ale mnie nie wolno dzielić twojego bogactwa... Należę do tych, Amy, co idąc za pierwszym popędem serca, zdolni są popełniać szaleństwa... ale nie znoszą tego, by się szaleństwa przeistaczały w intratny interes... Ach, co to, to nie... nigdy i nigdy!...

— Co rozumiesz pod słowami „intratny interes”? Gdybyś tak, na przykład, bo mi i to już przychodziło na myśl, zaproponował panu Patam umieszczenie wszystkich pieniędzy, które posiadam, w przedsiębiorstwa jego firmy i stał się temu samem współwłaścicielem teje? Uważałabym istotnie za intratny interes, lecz tylko i wyłącznie dla mnie samej.

— Tobie nie było wskazane... nie można nigdy niczego być pewnym... Patam bywa hazardowny... nie mnie zresztą nie upoważnia do przypuszczenia, żeby mnie chętnie przyjął za współnika, a w każdym razie nie mogę sobie wyobrazić siebie, angażującego swój majątek w przemysłowe przedsiębiorstwo, na to, aby polepszyć, a raczej wspaniale zmienić własne swe stanowisko.

— Wcałby o to nie chodziło. Wilhelmie... trudno z tobą dziś dyskutować, bo zmieniasz nieustannie postać najprostszyc faktów i nadajesz im najbardziej niemiłe pozory... Mówisz, żeś przeciwny małżeństwu ubożego mężczyzny z bogatą kobietą... ale gdyś się ze mną żenił, to wówczas byłam biedna zupełnie... ach, o ileż biedniejsza od ciebie!... Obecnie stanowimy przeciw małżeństwo, czyli, że nie ja odziedziczyłam majątek po panie Arquin, lecz odziedziczyliśmy go oboje... Zresztą, czyż się nie widzi codziennie, że mężczyzna używa majątku swojej żony nie dla podniesienia własnego li tylko stanowiska, lecz dla polepszenia bytu ich obojga?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Naczelnym i odpowiedzialnym redaktorem:  
STANISŁAW ROSSOWSKI.

## Ogłoszenia urzędowe.

### Rozmaite obwieszczenia.

Vr. VII. 699/21. W sprawie karnej przeciw Janowi Harasińskiemu o zbrodni kradzieży zakwestjonowano u tegoż posądzonego banknot studolarowy kanadyjski, należący do niewiadomego właściciela. Wzywa się zatem właściciela, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu zgłosił się w tut. Sądzie celem wykazania swych praw własności.

Sąd okręgowy Oddział VII.  
Brzeżany, dnia 10. października 1921. 10598

C. X. 345/21/1. Strona powodowa Demian Pszeniczny wniosła skargę przeciw stronie pozwanej nieobjętej masie spadkowej Pałasze Szeleпка, gospodyni z Czolhanszczyzny o uznanie wpisu prawa własności do parceli gruntowej lk. 587. gminy Czerniów ruski do l. czyn. C. X. 345/21/1. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 19. października 1921 godz. 9 przedpoł. w tym Sądzie sala rozpraw nr. 8. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. adwokata dra Menkesa w Tarnopolu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział X.  
Tarnopol, dnia 23. sierpnia 1921. 10602

C. X. 331/21/1. Strona powodowa Onufry Bindiura Pokropiwny wniosła skargę przeciw stronie pozwanej niewiadomemu z miejsca pobytu Sylwestrowi Szkolnemu z Pokropiwny o uznanie i wpis prawa własności do parc. grunt. l. 637/2 w Pokropiwnie do l. czyn. C. X. 331/21. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 28. października 1921, godz. 9 przedpoł. sala rozpraw nr. 8. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. dra Nussbauma, adwokata w Tarnopolu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział X.  
Tarnopol, dnia 12. sierpnia 1921. 10568

C. VII. 375/21. Strona powodowa Etia Fruchtmann wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Sarze Feigi Renner, Izraelowi Feiwłowi Mantłowi, Jetti Heller i Joelowi Ber Pomeranzowi o uznanie i wpis prawa własności do l. czyn. C. VII. 375/21. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 4. listopada 1921, godz. 9 przedpoł. w tym Sądzie biuro nr. 8. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się dra Rappaporta adwokata w Tarnopolu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Tarnopol, 22. września 1921. 10448 1-3

Prez. 17.914/21. 13. N. M. Dr. Józef Popkiewicz mianowany notariuszem w Skawinie złożył w dniu 6 października przepisana przysięgę i obejmuje urząd notariusza w Skawinie w dniu 10. października 1921.

Sąd apelacyjny w Krakowie. Wolter m. p.  
Dnia 7. października 1921, 10 520 1-3.

### Amortyzacje.

Nc. I. 803/21/2. Na wniosek Szymona Offnera, kupca towarów żelaznych w Tarnowie, plac Sienkiewicza, wzywa się dzierżycieli poniżej opisanych dokumentów, aby takowe w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia w urzędowej gazecie Sądowi okazali, wszystkich interesowanych, aby zarzuty swoje przeciw wnioskowi podnieśli, gdyż po bezskutecznym upływie czasokresu dokumenty te uznane zostaną za pozbawione mocy. Dokumentami tymi są t. z. zaświadczenia o zaliczeniach, wystawione przez zarząd tarnowskiej stacji kolei państwowej w czerwcu i lipcu 1921 na drukach niemieckich, noszących napis „Legitimationsschein“ i następujące istotne daty: nr. zaświadczenia 7404, kwota powiątkowa w mk. 50, adresat: Gedalie Glatzer w Stanisławowie; nr. zaśw. 8188, kwota powz. w mk. 11973, adr.: Wiktor Fischler w Bochni, nr. zaśw. 8723, kwota powz. w mk. 11807, adr.: Meilech Gross w Chmielowie, nr. zaśw. 8447, kwota powz. w mk. 13858, adr.: I. Fijałkowski w Nowym Sączu; nr. zaśw. 8615, kwota powz. w mk. 12150, adr.: Benj. Storch w Rudniku n. Sanem. Wnioskodawca wymieniony jest na zaświadczeniach jako wysyłający.

Sąd powiatowy, Oddział I.  
Tarnów, dnia 24. września 1921. 10623 1-3

Nc. VI. 455/21/1. Na wniosek Berty Aszkenazy, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zgubionego kwitu zastawionego Ekspozytury Akcyjnego Banku hipotecznego w Stanisławowie nr. 7446, opiewającego na złote broszkę z rancikami i szafirami, wagi 11 i pół gr., ocenionej na 60 kor., a zastawionej na kwotę 45 kor. Wzywa się przeto posiadacza powyższego kwitu, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie, po upływie powyższego czasokresu kwit ten za nieistniejący uznany zostanie.

Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Stanisławów, 13. września 1921. 10485 1-3

T. VI. 222/21/1. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Jana Dobrowolskiego podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zagać, wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Kwit depozytowy L. 5039 Spółki kredytowej członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie na policę tego Towarzystwa l. 132783.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, 12. września 1921. 10585

T. II. 13/21/1. Zarządzenie umorzenia. Na wniosek inż. Władysława Kowalskiego podejmie się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego listu przysięgającego, który miał zagać i wzywa się posiadacza tego listu, aby go do dnia 45, licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu zgłosił swe prawa — przedłożył temu Sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznałby Sąd list powyższy jako pozbawiony znaczenia. Oznaczenie powyższego listu: List przysięgający inż. Władysława Kowalskiego dwie akcje Towarzystwa Tepege z dnia 15. stycznia 1921 l. 39. subskr. l. 566.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II.  
Kraków, 15. września 1921. 10587

### Spadki.

A XVI. 6/21/5. Zawiadamia się, że 7. stycznia 1921. umarła w Krakowie Anna Lukasiak bez rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ Sądowi nie są znani spadkobiercy teje przeto wzywa się wszystkich, którzy do tego spadku mają roszczenia, aby w przeciągu jednego roku od ogłoszenia tego edyktu zgłosili swoje prawa do spadku w tutejszym Sądzie i wnieśli oświadczenie do tego spadku, gdyż ma zej spadek ten, dla którego kuratorem ustanowiono Dr. Bronisława Oearskiego, adwokata w Krakowie, wydany będzie Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny.

Sąd powiatowy cywilny w Krakowie, Oddz. XVI.  
Dnia 28. września 1921. 10529 1-3.

### Konkursy.

L. 18962/21. Przy mających się utworzyć w dniu 1. grudnia 1921 państwowych biurach sanitarno-obyczajowych we Lwowie, Przemyślu, Jasiawiu i Drohobyczu są do obsadzenia następujące etatowe posady.

a) we Lwowie: 1. Pomocnika inspektora sanitarno-obyczajowego (lekarza) w VII ktg. płacy; 1 pomocnika inspektora sanitarno-obyczajowego (lekarza) w VIII ktg. płacy; 1 mikroskopistki w X. ktg. płacy; 1 urzędnika kancelaryjnego w X. ktg. płacy;

b) w Przemyślu: 1 urzędnika kancelaryjnego w IX. ktg. płacy;

c) w Jarosławiu i Drohobyczu po 1 urzędniku kancelaryjnym w X. ktg. płacy.

Podania należy wnieść najdalej do dnia 31. października 1921 do Wojewódzkiego Wydziału zdrowia.

Blizszych szczegółów co do wymaganych warunków zasięgnąć można w Wojewódzkim Wydziale zdrowia we Lwowie (ul. Karmelicka 4) od godziny 12.30 do 13.30. Tamże jest do przejścia instrukcja dla funkcjonariuszy wymienionych biur.

Lwów, dnia 14. października 1921.

Wojewoda  
Grabowski wr.

L. 18962/21. Przy mających się utworzyć w dniu 1. grudnia 1921 państwowych biurach sanitarno-obyczajowych we Lwowie, Przemyślu, Jasiawiu i Drohobyczu są do obsadzenia następujące posady funkcjonariuszów kontraktowych:

a) we Lwowie 1 nadzorca zdrowia w 8 st. płacy niższych funk. państw.; 1 nadzorca albo nadzorczyni zdrowia w 7 st. płacy niższych funk. państw.; 2 nadzorców albo nadzorczyń zdrowia w 6 st. płacy niższych funk. państw.; 1 nadzorca albo nadzorczyni zdrowia w 4 st. płacy niższych funk. państw.

b) w Przemyślu: 1 nadzorca zdrowia w 6 st. płacy niższych funk. państw.; 1 nadzorca lub nadzorczyni zdrowia w 5 st. płacy niższych funk. państw.

c) w Jarosławiu i Drohobyczu: po 1 nadzorca zdrowia w 6 st. płacy niższych funk. państw. i po 1 nadzorca lub nadzorczyni zdrowia w 4 st. płacy niższych funk. państw.

Blizszych szczegółów co do wymaganych warunków zasięgnąć można w Wojewódzkim Wydziale zdrowia we Lwowie (ul. Karmelicka 4) od godz. 12.30 do 13.30.

Podania należy wnieść najdalej do dnia 31. października 1921 do Wojewódzkiego Wydziału zdrowia.

Lwów, dnia 14. października 1921.

Wojewoda  
Grabowski wr.

L. 2195/V. Kuratorium O. S. L. ogłasza niniejszym konkurs w celu obsadzenia dwóch posad etatowych nauczycieli na nowo otwartym Wydziale drogowym w państwowej szkole przemysłowej we Lwowie.

Do tego stanowiska przywiązane są pobory przewidziane w ustawie o uposażeniu nauczycieli państwowych szkół średnich i zawodowych z d. 13. lipca 1920. ogłoszonej w Nr. 65 Dz. U. R. P. z dnia 31. lipca 1920 poz. 433 i poz. 435.

Kandydaci winni przedstawić świadectwo 2-go egzaminu rządowego Wydziału inżynierii względnie budownictwa lądowego Politechniki, tudzież dowody przynajmniej kilkuletniej praktyki przy budowie.

Podania ostateczne, wystosowane do Ministerstwa W. R. i O. P. z dołączeniem krótkiego opisu przebiegu życia, świadectw studjów akademickich i uwierzytelnionych poświadczeń z praktyki zawodowej, kandydaci wnieść mają najpóźniej do 10. listopada 1921 do Kuratorji O. S. L.

Kurator.

Prez. 16430/21. W Demu więziennym przy Sądzie okręgowym karnym w Krakowie jest do obsadzenia posada zarządcy domu więziennego z rłaca IX względnie VIII stopnia służbowego. Podania kompetencyjne należy wnieść w przepisanej drodze służbowej, na ręce Prezesa sądu apelacyjnego w Krakowie do dnia 31. października 1921.

### Edykt w sprawie uznania za zmarłego.

T. 57/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Mychajło Roszak syn Danyły i Anny, urodzony 17. września 1885 w Boleczach zaręczonych, gr. kat. gospodarz, tamże zamieszkały, ożeniony dnia 24. lutego 1913 z Marią ur. Stasyk, wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Michała Hrebiń, brał udział jako żołnierz austriacki w bitwie pod Gorlicami w maju 1915 roku, został trafiony pociskiem i świadek widział go leżącego na ziemi w krwi, prawdopodobnie już nieżyjącego. Gdy ponadto od tego czasu zaginął wszelki znak o jego życiu, przyjął należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę jego żony Marii ze Stasyków Roszak w Turzy wielkiej postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego, którym się ustanawia p. dra Dulewskiego, adwokata w Stryju, wiadomość o powyższym wymienionym. Mychajło Roszaka wzywa się, aby przed niżel wymienionym Sędem stawił się lub w inny sposóbawiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej“ rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Stryj, dnia 3. października 1921. 10566

T. 389/20/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Iwan Dmytryszyn, syn Dmytra i Rozalii, urodzony 27. czerwca 1890 w Protesach, gr. kat. gospodarz tamże zamieszkały, ożeniony dnia 15. listopada 1917 z Rozalią ur. Korczyńska, wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Mikołaja Bodnara zachorował w jesieni 1920 roku jako jeńiec w niewoli włoskiej i miał się dostać do szpitala w Casserio, a wówczas tam zaginął wszelki znak o jego życiu po dzień dzisiejszy. Gdy zatem przyjął należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę jego żony Rozalii z Korczyńskich Dmytryszyn w Protesach postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego, którym się ustanawia dra Kaluskiego, adwokata w Stryju wiadomości o powyższym wymienionym. Iwana Dmytryszyna wzywa się, aby przed niżel wymienionym Sędem stawił się lub w inny sposóbawiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po 1. grudnia 1922 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Stryj, 3. października 1921. 10567

T. 240/21. Iwan Katarzyniuk, syn Dmytra, urodzony w Świdowej 18. stycznia 1892 wstąpił podczas ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do czynnej służby przy armji austriackiej i od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniała wadliki ustawowego domniemanie śmierci w myśl ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp., zarządza się na wniosek Jakóba Katarzyniuka postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. drowi Krukowi, adwokatowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem. Iwana Katarzyniuka wzywa się, aby stawił się przed podpisanymsędem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. kwietnia 1922 sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Czortków, dnia 10. paźdz. 1921. 10526

T. 238/21. Iwan Dumiak, syn Eustachego i Jejeny, rodzony w Krzywieńskim 18. stycznia 1884, żołnierz armji austriackiej, wedle zaprzysiężonych zeznań swia-

ka Antoniego Granowskiego, miał umrzeć jako jeńiec wojenny w szpitalu w Winnicy. Od tego czasu ślad za nim zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Małanki Dumiak postępowanie celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwaniem, ażeby do dnia 15. stycznia 1922 albo sądowi albo dr. S. Kimmelmanowi, adw. w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem, udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Czortków, dnia 10. paźdz. 1921. 10525

T. 378/20/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Pantalemon Fryszezyn, syn Fedora i Paraszki, urodzony dnia 9. sierpnia 1881 w Rakowie, gr. kat. gospodarz, tamże zamieszkały, ożeniony na dniu 10. sierpnia 1905 z Marią Fryszezyną, wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Dmytra Wokii w 1914 roku narokował do 33. pp. austr. i jako szeregowiec tego pułku w jesieni 1914 roku brał udział w bitwach na froncie rosyjskim i w tym czasie zaginął. Gdy ponadto dochodzenia wykazały, że od tego czasu zaginął wszelki ślad o jego życiu, przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę jego żony Marii Fryszezyn w Rakowie postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielone Sądowi lub obrońcy wężła małżeńskiego, którym się ustanawia dra Kałuskiego adwokata w Stryju wiadomości o powyższym imieniu. Pantalemona Fryszezyn wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sędem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej“, rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Stryj, dnia 31. sierpnia 1921. 10599

T. 289/21 2. Edykt. Filemon Kuźmów syn Iwana urodzony 14. maja 1894 w Poluchowie wiekim jako żołnierz wojska ukraińskiego dostał się do ni woli polskiej, gdzie wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Michała Nycza w miesiącu lipcu 1919 w obozie internowanych w Brześciu litewskim zachorował i umarł. Gdy zatem prawdopodobnie, że nieobecny nie żyje, wdraża się na prośbę żony jego Katarzyny Kuźmowa postępowanie na uznanie Filemona Kuźmowa za zmarłego a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Baharowiczowi w Złoczowie wiadomości o zaginionym. Gdyby Filemon Kuźmów żył, ma on zawiadomić o tem. Na ponowną prośbę po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej Sąd ostatecznie rozstrzygnie powyższą prośbę.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Złoczów, dnia 31. sierpnia 1921. 10157

T. 81/21 i Cg. I. a) 736/21. T. 81/21 4. Antoni Kilar syn Oleksy i Anny urodzony dnia 10. maja 1869 i zamieszkały w Sieniawie, rolnik w sierpniu 1914 podczas pierwszej mobilizacji odszedł do służby wojskowej do 45 pułku piechoty armii austriackiej i brał czynny udział w wojnie światowej. Ostatnią wiadomość od niego otrzymała rodzina we wrześniu 1914 od tego czasu ślad o nim zaginął. Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego kłoby o życiu Antoniego Kilara i jakakolwiek wiadomości aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnemu adw. Dr. Ślączi w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu Antoniego Kilara zrzeka się na wniosek Katarzyny Kilar za zmarłego, a jego małżeństwo z nim zawarte za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą wężła małżeńskiego mianuje się p. adw. Dra Ślączi w Sanoku.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Sanok, dnia 29. lipca 1921. 10541

T. 723/20/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Jura Bajczuk, urodzony 19. kwietnia 1886, zamieszkały w Worochcie s. p. Delatyn powołany 1915. r. do wojska austr. odszedł na front i wedle zeznań świadków Jury Rosińskiego i Michajła Mocerzmana miał umrzeć w szpitalu w Stryju na tyfus w maju 1915. roku. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tekoż, wdraża się na prośbę Olęny Bojczuk, żony Jura, w Worochcie postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomość o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego, adw. Drowi Patryckiemu w Stanisławowie. Jurę Bojczuka wzywa się, by przed podpisaniem Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. kwietnia 1922. r. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 30. września 1921 r. 10348

T. 768/20. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jwan Oleksyn, syn Nykoły urodzony 20. marca 1879, zamieszkały w Podmichalu Sp. Kafasz powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front, i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Teodozji Oleksyn postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego Orestowi Romanów w Nowicy. Jwana Oleksyna wzywa się, by przed podpisaniem sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 13. marca 1922. r. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 17. czerwca 1921. 10332

Michał Hadupiak, syn Ilka i Paroskiewji nroczony 16. października 1891 r., jako żołnierz w listopadzie 1914. r., brał udział w szturmie na froncie rosyjskim i zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Marii Hadupiakowej postępowanie, celem udowodnienia a jej śmierci i rozwiązania wężła małżeńskiego a zarazem ogłasza się wezwaniem, ażeby do 6. roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ Sądowi albo panu Drowi Gidfa bowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Przemyśl, dnia 12. września 1921. 10329

T. 452/20. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Dz unariak, Eljasza, urodzony 31. listop. 1887. w Kulach, odszedł w sierpniu 1914. r. z 24. p. p. na wojnę, ostatni raz pisał matce swojej Aksanii Dziunariak na wiosnę 1915. że został ranny i że leży w szpitalu, poczem wszelki ślad o nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 1. ustawy z 31. marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128. wdraża się na wniosek Aksany Dziunariak postępowanie celem uznania go za zmarłego i ogłasza się wezwaniem, ażeby udzielił wiadomości o zaginionym Sądowi albo kuratorowi panu adwokatowi D. Oleskerowi w Kulach. Iwana Dziunariaka Eljasza wzywa się, o ile żyje, aby stawiał się przed podpisaniem Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6. miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej, Sąd, na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.  
Kolomyja, dnia 31. grudnia 1920. 10314

T. 159/21. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Teodor Dowhaniuk Jakima, urodzony 5. VI 1874. w Sapowie, powiat Kolomyja, ożeniony od 10. maja 1897 z Marią z Kopytniaków odszedł na wojnę 1915. r. z 30. p. p. na wojnę, ostatni raz pisał żonie 25. sierpnia 1917. poczem wszelki ślad o nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 1. ustawy z 31. marca 1918. Dz. p. p. Nr. 128. wdraża się na wniosek Marii Dowhaniuk postępowanie, celem uznania go za zmarłego i ogłasza się wezwaniem, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo kuratorowi panu adwokatowi Drowi Hulesowi w Kolomyi. Teodora Dowhaniuka Wasyla wzywa się o ile żyje, aby stawiał się przed podpisaniem Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. grudnia 1921, jednakowoż nie wezwanej jak w 6. miesiący od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.  
Kolomyja, dnia 16. kwietnia 1921. 10315

T. 489/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Skrypczuk syn Wasyla urodzony dnia 20. września 1882 w Uhnowie zawod rolnik, ostatnio zamieszkały w Uhnowie, brał udział w wojnie jako żołnierz austriacki od r. 1914. i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się do niewoli rosyjskiej i przebywał w Tule, skąd od 1916 r. nie daje o sobie wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zająd warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 24. I. 2. n. o. względnie ust. z 31. marca 1918. Nr. 128. dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Marii Skrypczuk postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Ogłasza się zatem wezwaniem aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawił przed podpisaniem Sądem, o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. marca 1922 Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddz. VII.  
Lwów, dnia 9. września 1921. 10597

T. 242/21. Dmytro Wołowec, syn Iwana, urodzony w Kroglu 24. lipca 1889 wstąpił podczas ogólnej mobilizacji jako żołnierz do czynnej służby przy 95. p. p. austr. i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl ustawy z 31. marca 1918, Nr. 128. dzpp. zarządza się na wniosek Marii Wołowec postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a zarazem ogłasza się wezwaniem, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo Dr. Kohnowi, adwokatowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego. Dmytra Wołowca wzywa się, ażeby stawiał się przed podpisaniem Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. kwietnia 1922. r. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Czortków, 11. października 1921. 10619

T. 184/2 3. Franciszek Brzeziński, syn Jana, urodzony w Czabarówce 16. lipca 1884 wstąpił w sierpniu 1913. do czynnej służby przy armii austriackiej dostał się w marcu 1915. r. do niewoli rosyjskiej i wedle zeznań zaprzysiężonego świadka Ilka Semczyszyna z koncem grudnia 1916. lub z początkiem stycznia 1917. zachorował na tyfus i miał umrzeć w szpitalu w guberni Tombońskiej. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl ustawy z dnia 31. marca 1918. I. 128. dzpp. zarządza się na wniosek Pauliny Brzezińskiej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwaniem, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo Dr. Kohnowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem zaginionego. Franciszka Brzezińskiego wzywa się, aby stawiał się przed podpisaniem Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 1. kwietnia 1922 sąd, na ponowny wniosek, orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Czortków, 26. września 1921. 10618

T. 190/21 5. Edykt. Oleksa Petrów, syn Semka i Pełajki rolnik, gr. kat., żonaty, ur. 11. marca 1886 i zamieszkały w Das. nowo, służył w ostatniej wojnie w 55. p. p. poczem w r. 1914 dostał się do niewoli rosyjskiej następnie służył w armii ukraińskiej i wedle zaprzysiężonych zeznań świadka, Stefana Ostrowskiego, Jeremija 1919, za chorował na tyfus i zmarł w szpitalu w Winnicy dnia 18. listopada 1919. i od tego czasu nie ma o nim wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie, celem ustalenia dowodu jego śmierci, wzywając każdego kłoby o nim miał wiadomości, a także jego samego, aby dał znać o tem sądowi do trzech miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 31. grudnia 1921. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Brzeżany, dnia 21. września 1921. 10476

T. IV, 76/21/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Antoniego Wszolka. Peświadczeniem Zwierżoności gminnej w Libuszy 7. lipca 1921, oraz zaprzysiężonymi zeznaniami świadków Antoniego Wszolka, Michała Przybyłowicza i Symona Świerza, stwierdzonem zostało, że Antoni Wszolka syn Wawrzyńca i Anny urodzony w Libuszy 12. czerwca 1880. powołany do wojska w roku 1914, ślad pisał jedną kartkę do żony w roku 1915 z zawładnięciem, iż odchodzi na front do Karpai i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że Antoni Wszolka poniosł śmierć, przeto na prośbę Antoniny Wszolka wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora adw. Dr. Lipińskiego w Jasle aż do dnia 15. kwietnia 1922 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci. Sąd okręgowy Oddział IV.  
Jasło, dnia 30. września 1921. 10340

T. 400/0/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Iwan Melnykowycz syn Wasyla i Marii, urodzony 14. grudnia 1883 w Włtwicy, gr. kat. żonaty gospodarz tamże zamieszkały, wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Iwana Lesiw i Piotra Łuka wyruszył na wojnę jako szeregowiec 33 pp. austr. i w dniu 1. listopada 1914 roku miał poleść w bitwie pod Opatowem, zwiastując, że świadek Iwan Lesiw widział jak został ugodzony kulą w serce. Gdy ponadto od tego czasu zaginął o nim wszelki znak o jego życiu jest prawdopodobne, że Iwan Melnykowycz poniosł śmierć, przeto na prośbę jego żony Anny Melnykowycz w Włtwicy wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora, którym się ustanawia adwokata dr. Łuzeckiego w Stryju, uwiadomiono najdalej do sześciu miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w Gazecie Lwowskiej o zaginionym Iwanie Melnykowyczu. Po upływie powyższego czasokresu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy Oddział III.  
Stryj, dnia 6. września 1921. 10486

T. 147/2. Michał Mihal syn Jana, urodzony w Sośnicy 7. marca 1878, ostatnio zandami ukraiński wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Michała Gastruckiego, miał umrzeć 11. grudnia 1919 w szpitalu w Żmerynce na tyfus plamisty, od tego czasu ślad o nim zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć zarządza się na wniosek Ewy Kobiak postępowanie celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwaniem, ażeby do dnia 15. grudnia 1921 albo sądowi albo panu dr. Widrakowi adwokatowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem, udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Czortków, dnia 10. września 1921. 10440

T. 175/2. Moses Leib dw. imion Stock syn Feibischa i Marjem, urodzony w Skale n/Z 9. marca 1889 wstąpił w roku 1914 do czynnej służby wojskowej przy 95 pp. au. tr. i wedle zaprzysiężonych zeznań świadków w kwiecień 1918 przy zdobyciu miejscowości Cuerson w Rosji miał umrzeć trafiony kulą karabinową w czoło od tego czasu ślad za nim zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Berty Stock postępowanie celem udowodnienia jej śmierci, a z razem ogłasza się wezwaniem, ażeby do dnia 15. grudnia 1921 albo sądowi albo panu dr. Kohnowi adwokatowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem, udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Czortków, dnia 30. sierpnia 1921. 10441

T. 168/21/3. Edykt. Prokop Pypczak syn Nykoły i Anny rolnik gr. kat. ur. dnia 19/7 1893 zamieszkały w Juas. kowie powołany jeszcze w r. 1914 do służby wojskowej przy 55 p. i brał udział w walkach w Karpatach, gdzie też wedle zeznań świadków Józefa Punka i Leżia Uchryna padł od kuli nieprzyjacielskiej w r. 1915, i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Na wniosek brata wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywając każdego, kłoby miał o nim wiadomości a także jego samego aby dał znać o tem sądowi do 6. miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. od dnia 1/3 1922 r. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Brzeżany, dnia 29. września 1921. 10449

T. V. 301/19/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Jozef Mach urodzony w r. 1874 w Żolyni wsi, syn Mariona i Katarzyny odbywał służbę wojskową przy 34 pułku obrony krajowej w Przemyślu w r. 1914 i z upadkiem Przemyśla 1915 r. dostał się do niewoli rosyjskiej i przebywał w Kapustynjarze na

robotach i tam 21 czerwca 1916 umarł, co stwierdził pod przysięgą naocisty świadek Andrzej Bzdek ze Żolyni wsi. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnym, że Józef Mach po Józefie śmierci przeto na prośbę Ludwika Machowej ze Żolyni wsi wdała się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci z ginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiarygodniono sąd albo kuratora adw. dr. Peszowskiego w Rzeszowie aż do dnia 9 kwietnia 1922 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci. Sąd okręgowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 27 września 1921.

10457

T. 279/20/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Halina Bryłowska gospodyni w Starej wsi, wniosła o uznanie jej męża Senia Bryłowskiego za zmarłego. Z zeznań świadków Andrusia Hrabko i Iwana Peszczaka wynika, że Senia Bryłowski będąc jako żołnierz w armii austriackiej w niewoli włoskiej w O. t. Maie zachował na czerwonkę w sierpniu lub wrześniu 1919 i w tymże czasie umarł. Na podstawie ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Senia Bryłowskiego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Jonaszowi Freundowi adw. w Drohobyszu wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na powołaną prośbę po dniu 1 sierpnia 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 8 listopada 1921.

10458

## Firmy.

Firm. 171/21. Stow. I. 585. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. W drodze rekonstrukcji zniszczonego w czasie inwazji rosyjskiej w r. 1916/17 rejepru stowarzyszenia za obywateli i gospodarzy wpisuje się do nowego założonego rejestru pod datą 25/6 1910. Siedziba stowarzyszenia: Kałusz. Brzmienie firmy: Towarzystwo dyskontowe, stowarzyszenie zarej. z ogr. por. — w języku niemieckim Diskonto-Gesellschaft, reg. Genossenschaft mit beschr. Haftung. Data statutu: 2 czerwca 1910. Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczenie członkom swoim potrzebnymi im do obrotu kapitałów zapomocą wspólnego kredytu wszystkich członków. Czas trwania: jest nieograniczony. Dyrekcja składa się z 3 członków wybieranych przez walne zgromadzenie na lat 6. Członkowie dyrekcji są: Majer Zarwanitzer, Samuel Zarwanitzer i Józef Zarwanitzer. Podpis firmy (F. Z.) następuje przez przynajmniej dwóch dyrektorów, pod firmą stowarzyszenia. Ogłoszenia stowarzyszenia umieszczone będą w Kurjerze Lwowskim we Lwowie. Udziały członków ustanawia się na 50 K. Jeden członek może mieć więcej udziałów. Odpowiedzialność członków rozciąga się do dwukrotnej wysokości deklarowanego udziału. Data 5 sierpnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy oddział II.

Stajisławów, dnia 5 sierpnia 1921.

10339

Firm. 127/21. Rg. C. I. 139. Sąd okręgowy jako nandl. Oddz. II. w Stajisławowie wskutek wniosku Podkarpackiej Spółki handlowej dla importu i eksportu Spółka z ograniczoną odp. w Stryju postanowił zarządzić co następuje: Do rejestru oddział C. należy wciągnąć: Brzmienie firmy: „Podkarpacka Spółka handlowa dla importu i eksportu Spółka z ogr. odp. w Stryju”. Siedziba zakładu głównego Stryj, zakładu filialnego — Stajisławów. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel, tudzież import i eksport produktów rolnych i innych artykułów codziennej potrzeby. Spółka opiera się na akcie notarialnym z daty Stryj 18 września 1920. l. rep. 25.954. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi 100.000 Mkp. Zawiadawcami spółki są: Jarosław Kisielewski, Felcjan Dembowski i Abraham Hübel. Zastępstwo spółki, do zastępowania firmy na zewnątrz i podpisywanie jej uprawnień są którzykolwiek dwaj z wymienionych spółników kolektywnie, tudzież, że podpisywanie firmy następuje w ten sposób, iż pod wyciśnięciem stampila lub wypisanem brzmieniem firmy dwóch zawiadawców umieszcza swój podpis. Zachowując odpis kontraktu spółki zarządza się ogłoszenie wpisania tej spółki do rejestru handlowego. O tem zawiadamia się proszącą spółkę i Sąd okręgowy j. h. w Stryju odnośnie do tamt. pisma z 9 czerwca 1921. Firm. 58/21 Rg. C. 57. Data wpisu 1 lipca 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy Od. II.

Stajisławów, dnia 25. czerwca 1921.

10338

Firm. 604/21. O. A. III. 217. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru O. A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy Kraków. Brzmienie firmy: Dom handlowo komisowy Bromberg i Ska, handel papieru i przyborów szkolnych, oraz materiałów piśmiennych. Forma spółki: jawna spółka handlowa od 1. kwietnia 1921. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Henryk Bromberg i Adolf Hoffman, kupcy w Krakowie. Podpis firmy: Do podpisania firmy uprawniony jest każdy ze spółników z osobna i podpisuje firmę spółki w ten sposób, że pod wypisaną, wyciśniętą pieczęcią lub wydrukowaną firmą położy swoje imię i nazwisko. Dzień wpisu: 21. maja 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy.

Kraków, 28. kwietnia 1921.

10570

Firm. 831/21. Stow. V. 462. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba i brzmienie firmy: Spółdzielcza Spółka złotniczo-zegarmistrzowska, Stow. zarejestr. z ogr. por. w Krakowie, Stradom 23. II. p. Członkowie zarządu wybrani: Jachiel Fakenhaus, Wiktor Burstia i Hersch Goldberg. Członkowie zarządu wybrani: Baruch Thorn, złotnik w Podgórzu, ul. Rejtana 1. 12. jako przewodniczący i Saul Penzak złotnik w Krakowie, ul. Zielona 25. Dzień wpisu: 27. czerwca 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 26. czerwca 1921.

10574

## Dodatkowa aprowizacja robotników.

Dodatkowa aprowizacja robotników za miesiąc sierpień 1921 r. Wydawanie legitymacji uprawniających do poboru deputatów robotniczych na podstawie list zgłoszonych na miesiąc sierpień 1921 r. odbędzie się w IX. Departamencie Magistratu, Ratusz II. piętro, drzwi nr. 91, w następującym porządku: W czwartek dnia 20. października 1921 r. przedsiębiorstwa: budowlane, ciesielskie, kamieniarskie, kaflarskie, stolarskie, blacharskie, ślusarskie, odlewnie żelaza, cegielnie; w piątek dnia 21. października 1921 r. przedsiębiorstwa: instalacje elektryczne, gazowe i wodociągowe, drukarnie, litografie, fabryki tutek i pudełek, fabryki chemiczne, kwasu węglowego i mydła, fabryki konserw, przedsiębiorstwa studniarskie i czyszczenie kanałów; w sobotę dnia 22. października 1921 r. reszta przedsiębiorstw prywatnych oraz zakłady użyteczności publicznej, zarządy miejskie i pracownicy zajęci przy robotach wykonywanych na zlecenie organów państwowych i komunalnych. Firmy, które w przepisany termin wniosły zgłoszenia winny przedłożyć w wyżej oznaczonym terminie wykaz robotników w dwóch egzemplarzach, podpisanych przez mężów zaufania, pracujących w danym przedsiębiorstwie. Wszelkie nadużycia będą ścigane i surowo karane.

Wypunkt kart poboru na deputat w Związku „Jedność”, ul. Lindego I. 6. odbywać się będzie w porządku jak wyżej w dniach 21., 22., 24. października 1921 r. Realizowanie kart poborów rozpocznie się w odnośnych konsumach robotniczych we wtorek dnia 25. października br. Celem uniknięcia natłoków w konsumach będą karty poboru zaopatrzone w daty i tylko według tych dat należy deputat realizować. Deputat, którego cena wynosi łącznie z opakow. 760 mk. składa się z: 0.40 dkg. cukru białego, 8 kg. chleba żytniego. Celem dostarczenia świeżego chleba będzie ten wydawany przez trzy tygodnie. Racja cukru uległa redukcji z powodu nienadziejścia pełnego kontyngentu, ewent. uzupełnienie nastąpi przy wydawaniu następnego deputata. Reklamacje z powodu zgubienia kart nie będą bezwarunkowo uwzględniane.

IX. Departament Magistratu.

10654

## Rada Zawiadowcza FABRYKI SAMOCHODÓW „AUTOMOTOR“ S. A. we Lwowie

ma zaszczyt zawiadomić, że w dniu 12. listopada 1921 o godzinie 5 popołudniu odbędzie się w lokalu Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie ul. Jagiellońska 2,

### NADZWYKAZNE WALNE ZGROMADZENIE

akcjonariuszy z następującym porządkiem dziennym:

#### Porządek obrad:

1. Sprawozdanie Zarządu z dotychczasowych czynności.
2. Zatwierdzenie członków Rady Zawiadowczej kooptowanych przez Radę Zawiadowczą.
3. Podwyższenie kapitału akcyjnego.
4. Przeniesienie siedziby Spółki do Krakowa.
5. Zmiany § 2, 3, 8, 31, 32, 37, 38, 39, 40, 41 i 42 statutu.
6. Wnioski.

Lwów, dnia 15. października 1921.

Rada Zawiadowcza.

— 00 —

§. 16. statutu Zgromadzenie Walne zastępuje ogół akcjonariuszy. (art. 224. ust. handl. austr.) Prawomocne uchwaly zgromadzenia obowiązują wszystkich akcjonariuszy.

§. 17. Postąpienie 25 akcji daje prawo do jednego głosu na zgromadzeniu. Każdy akcjonariusz władny jest uczestniczyć na zgromadzeniu osobiście, lub przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo winno być pisemne. Pełnomocnikiem może być osoba nie będąca akcjonariuszem.

Akcjonariusze chcący wziąć udział w walnym zgromadzeniu, obowiązani są złożyć swoje akcje najpóźniej na 8 dni przed terminem zgromadzenia w kasie Spółki we Lwowie, lub też w kasie Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie, lub jego oddziale w Krakowie, gdzie otrzymują imienną kartę legitymacyjną z podaniem ilości złożonych przez nich akcji oraz ilości służących im głosów.

## Maszyny do szycia



najlepszych systemów najkorzystniej można nabyć u firmy

**Aleksander Malimon**

skład maszyn do szycia

**Lwów, Wałowa II. A.**

przysięga się maszynę do naprawy.

Technika - handlowca z praktyką przyimie „Pilot” — Mieski, Zakład arrowzacylny podaje dodatkowo do wiadomości, że z powodu

wyżej ceny papieru i zwiększonych kosztów drukarki, Gryzarki, Wierarki, Moju. opłata za karty enkortory, Lokomobile, Pompy we Nr. 22 wynosi podobnie Wo Ingtona, poleca: „Pilot” za kartki Nr. 21 po 2 Lb. 75, Lwów, Daterego znak za sztukę. Mieski Zakład arrowzacylny.

## Walne Zebranie Członków

Związku chrześcijańskich dzierżawców rolnych na południowo-wschodnich kręcach Polski we Lwowie.

Odbędzie się w lokalu przy ul. Fredry we czwartek dnia 27. października o godz. 10 rano z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania.
- 2) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Związku.
- 3) Sprawozdanie delegata Małopolski do Zarządu głównego Związku zawodowych dzierżawców rolnych chrześcijańskich Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie.
- 4) Sprawa likwidacji Związku chrześcijańskich dzierżawców rolnych na południowo-wschodnich kręcach Polski we Lwowie.
- 5) Sprawa utworzenia Małopolskiego Koła dzielnicowego Związku zawodowych dzierżawców rolnych chrześcijańskich Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie.
- 6) Wnioski członków i omówienie sprawy daniny państwowej.

W razie braku kompletu odbędzie się Walne Zebranie tego samego dnia o godz. 11-tej bez względu na ilość obecnych.

Sekretarz: Eugeniusz Januszkiewicz. Prezes: Leopold Korzeny.

## Tymczasowy Wydział Samorządowy sprzeda DWA MORGI drzewostanu

w lesie fundacyjnym w Kochanówce (pow. Jaworów). — Oferty opieczetowane wnosić należy do Tymczasowego Wydziału Samorządowego do 10. listopada br.

Przewodn. Tymcz. Wydz. Samorządowego: LASOCKI mp.

## Polskie Biuro Ogłoszeń „REKORD“

TORUŃ, Krasińskiego 10 b, wejście od ul. Sienkiewicza, ma do sprzedania: Majatki ziemskie, Młyny, Cegielnie, różne Fabryki, sklepy wszelkiego rodzaju, Domy i Gospodarstwa.

## KAZYJNE SPRZEDAŻE

Gospodarstwo 35 mórg dobrej ziemi. Inwent. nadkompl. Wszelkie narzędzia do rybołówstwa 1050 mórg dzierz. jeziora. Raki, węgorze i wszelkie rodzaje ryb. — Młyn wodny, 180 mórg ziemi jęczmiennej, budynki maszynowe. Inwent. żywy i martwy komp. — Młyn motorowy, 36 mórg ziemi. Budynki maszynowe. — Młyn motorowy. Budynki maszynowe. Cena 22 milj. mk. — Parowa Cegielnia w mniejszym mieście. Do tego 40 mórg ziemi. Inwentarz kompl. — Fabryka maszyn rolniczych, przytem ślusarnia i stolarnia z fabryką mebli. — Oprócz tego różne inne młyny i przedsiębiorstwa przemysł., majatki, większe i mniejsze domy, restauracje, sklepy i t. d. Sprzedaje Biuro Ogłoszeń „Rekord”, Toruń, Krasińskiego 10 b, od ul. Sienkiewicza. 19614

Maszyny do obróbki metali. Maszyny do obróbki żelaza. Wszelkie narzędzia ręczne i gospodarcze, Blachy białe, mosiężne, miedziane, kompozycje, cynę angielską i wszelkie inne towary żelazne poleca ze składu

**A. M. KIERSKI, Ska z ogr. odp.**

Lwów, ulica Kopernika I. 4.